

DYNAMIT I KARTY

Rasowy dramat muzyczno-teatralny zafundowała swej publiczności Opera Krakowska, która wystawiła „Damę pikową” Piotra Czajkowskiego. Historię szalonego hazardzisty, który dla wielkiej wygranej gotów jest poświęcić nawet kobietę swego życia, ukazano na operowej scenie w sposób ekstremalnie dynamiczny, i to zarówno od strony aktorskiej, jak też muzycznej. Batutę dzierżyła młoda dyrygentka Iwona Sowińska, która poprowadziła spektakl z nerwem i wyczuciem barwy. Reżyser Krzysztof Nazar nadał wszystkim postaciom silne piętno i logicznie wyzwolił w nich emocje. Doskonale spisali się śpiewacy, zarówno gwiazdy krakowskie (Ewa Biegas, Bożena Zawiślak-Dolny, Przemysław Firek), jak też „desant z Warszawy” (Krzysztof Bednarek, Artur Ruciński), a dzięki przemyślnym dekoracjom, które zbudowano z dużych rezonujących płyt pleksi, ich głosy brzmiały czysto i mocno. W tradycji operowej pokutuje przesąd, że opera „Dama pikowa” przynosi zwykle pecha. Tym razem o pechu mogą mówić wyłącznie ci, którzy do Krakowa na operę Czajkowskiego się nie wybrali, bo to wspaniała i mocna rzecz.

Bronisław Tumiłowicz

PIOTR CZAJKOWSKI, „DAMA PIKOWA”
INSCENIZACJA I REŻYSERIA KRZYSZTOF NAZAR,
KIEROWNICTWO MUZYCZNE IWONA SOWIŃSKA,
SCENOGRAFIA MAREK CHOWANIEC,
KOSTIUMY ZOFIA DE INES, OPERA KRAKOWSKA,
PREMIERA 6 KWIETNIA 2008

